

Zwolnieni dziennikarze chcą pozwać Murdocha

10 lipca 2011

Jak donosi „Evening Standard” dziennikarze ze znajdującego się na świeczniku „News of the World”, który zostanie zamknięty wraz z pojawieniem się niedzielного wydania, zamierzają pozwać Ruperta Murdocha do sądu w związku z bezprawnym zwolnieniem z pracy.

8 lipca pracownicy redakcji „News of the World” pojawili się ostatni raz w firmowym budynku, przygotowując niedzielne wydanie i kończące historię 168-letniego tabloidu. Mark Hudson, reporter wydania internetowego, napisał na Twitterze: „Wczoraj zostali zwolnieni niewinni ludzie. Mnóstwo dobrych, utalentowanych osób, które poświęciły sporą część swojego życia dla tej gazety”.

Cytowani przez „Evening Standard” dziennikarze wierzą, że dyrektor generalny News International Rebekah Brooks i szef BSkyB James Murdoch robią z nich kozły ofiarne.

Działania Ruperta Murdocha są oceniane, jako próba ochrony syna potentata medialnego. Według przetaczających się przez brytyjskie media komentarzy, Australijczyk jest w stanie poświęcić wielki tytuł prasowy i ponad dwustu dziennikarzy, byleby James Murdoch i Rebekah Brooks uniknęli oskarżeń o korupcję.

Dziennikarze dowiedzieli się o zwolnieniu od samej Brooks. Cytowany przez „Evening Standard” anonimowy reporter o długim stażu przyznał – Atmosfera w redakcji była zła. Było mnóstwo łez i złości. Gdyby Rebekah Brooks odeszła w poniedziałek, wszyscy zachowalibyśmy pracę.

Zgodnie z wyliczeniami dokonanymi przez instytucje zajmujące się podobnymi pozwami, każdy ze zwolnionych dziennikarzy może

liczyć na około 70 tys. funtów, co w sumie przekłada się na 14 mln funtów, jakie News International musiałyby zapłacić odchodzącym pracownikom.

Opracowanie: Grzegorz Frąc

Źródło: [eLondyn](#)